

*Panu Profesorowi
dr hab. Antoniemu Roguckiemu*

*najlepsze życzenia z okazji
90. Rocznicy Urodzin
zdrowia, pogody ducha, spełnienia
planów i marzeń oraz dalszej,
równie owocnej współpracy*

składa

*grono przyjaciół
z PTE i Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej*

Andrzej Muszyński, dr inż.

Nasz i Mój Profesor Antoni Rogucki

**społecznik, wychowawca i przyjaciel młodzieży, a także człowiek
pracujący twórczo i produktywnie (CPTiP)**

Nasz i Mój Profesor w perspektywie 30 lat

Pan Pułkownik Profesor Antoni Rogucki, ps. „Antoś”, 23 października 2010 roku skończył 90 lat. Dzieje się to w szczególnym miesiącu 2010 roku, który zdarza się podobno raz na 823 lata¹. Ten tegoroczny miesiąc ma bowiem pięć piątków, pięć sobót i pięć niedziel. Jest miesiącem szczęścia i dobrej nadziei dla dobrych ludzi. Społecznicy, jak Nasz Profesor niewątpliwie należą do ludzi dobrych. Dobrych w codziennym i w ogólnym, aksjologicznym znaczeniu.

Niespełna rok temu, planując 90-lecie urodzin wraz z kolegami w Akademii Obrony Narodowej przypomniałem sobie, że właśnie mija 30 lat o naszej rozmowy o ostatecznym kształcie mojej pracy doktorskiej. Wtedy Profesor miał lat 60, a doktorant niespełna 30.

¹ Dzięki technice i komunikacji internetowej można się było dowiedzieć, że w tym roku miesiąc „październik” jest szczególny. Ma on 5 piątków, 5 sobót i 5 niedziel, co zdarza się raz na 823 lata. Jest on uważany za miesiąc przedsiębiorców – w skrócie - miesiąc „worków pieniędzy” lub „worków na pieniądze”. Przepowiednia wskazuje, że ten, kto wyśle tą informację do 8 dobrych osób, ma szansę na sukces. W uroszczeniu – na to, że te pieniądze, których nam brakuje, zaczną się „pojawiać” lub „przyplýwać”. Przepowiednia głósi także, na podstawie chińskiej astrologii i „feng shui”, że ten, kto wstrzyma proces wymiany dobrej wiadomości do dobrych ludzi, nie doświadczy tego sukcesu.

Pięć lat wcześniej Profesor wydał ważną książkę pt. „Analiza systemów w planowaniu obrony”, za którą otrzymał nagrodę Ministra Obrony Narodowej. Rękopisy następnych, niestety spłonęły. Myśl i doskonała pamięć pozostała do dziś. A dziś, gdy doktor ma prawie 60 lat a Mój i Nasz Profesor kończy lat 90. Nadal ma energię i zapał do pracy 30 latka. Potwierdził to wielokrotnie, a najdobitniej na VIII Kongresie Ekonomistów Polskich, spotkaniach i konferencjach naukowych PTE oraz w czasie tegorocznej, wrześniowej konferencji zorganizowanej z okazji Jego Jubileuszu w Akademii Obrony Narodowej.

Na wrześniowej konferencji został dodatkowo poddany „syntezie systemowej” przez swojego doktoranta (AM), a od 1981 roku doktora i wkomponowany w model człowieka pracującego twórczo i produktywnie (CPTiP). Ten model miał i ma być przez najbliższe lata wyrazem związku inteligencji naturalnej i zaufania ze sztuczną inteligencją, odwzorowaną na bazie bilansu banku współczesnego, a także przyszłego w epoce cywilizacji informacyjnej (ECI). Pamiętkowy schemat CPTiP, wręczony Profesorowi i skomentowany 24 września 2010 roku na konferencji w Akademii Obrony Narodowej (AON), mimo wspólnoty znaku WAGI, można też uznać za akt ODWAGI „co nieco młodszego pułkownika”, a od prawie trzydziestu lat – doktora nauk ekonomicznych.

Wspomniany schemat CPTiP zamieszczono jako załącznik, przy czym znaczenie słowa WAGA zostanie wyjaśnione dalej, ZWAŻYWSZY, że najmłodszy prawnuk Profesora trzymał imię Andrzej.

W ostatnim, prawie miesięcznym okresie od konferencji w AON przypomniało mi się również co najmniej 30 różnych refleksji. Ponieważ ich opis to już prawie książka, ograniczę się do trzech, różnych, niekonwencjonalnych i niekoniecznie racjonalnych - **astrologicznej, modelowej i naukowej**. Refleksja astrologiczna jest najłatwiejsza, prosta i jasna. Modelowa już nieco trudniejsza a naukowa – cóż, dziś może być jedynie naszkicowana. Trudno też odpowiedzieć dziś na pytanie, czy jest wykonalna, a jeżeli tak, to kiedy i w jakim zakresie. Wspomnianym refleksjom będzie też towarzyszył wspomniany wcześniej model CPTiP (ECI), czyli „ekonomisty przyszłości z 1980 roku dziś i jutro.

Refleksje społeczne i własne

Z pozycji astrologicznej wynika, że Mój Profesor i ja jesteśmy urodzeni pod znakiem „Wagi”. Nasze imiona zaczynają się od A, przy czym nasz Profesor „kończy” okres Znak Wagi w październiku, który dla mnie rozpoczyna się we wrześniu. W „numerologii” jestem oznaczony jako 6, a Mój i Nasz profesor jako 9 (to odwrócona 6 lub 6 to odwrócona 9). W astrologii Chińskiej i Księżce Przemian I CING żywiołem Profesora jest metal, a znakiem – małpa. Dla mnie, odpowiednio – żywiołem jest także metal, a znakiem kot. Metal jest w tym związku naszym wspólnym żywiołem.

W środowisku wojskowym nasz profesor otrzymał pseudonim „Antoś”. W środowisku PTE - podobnie, przynajmniej od czasu pracy nad doktoratem w katedrze Planowania i Ekonomiki Obrony WAP oraz współorganizowania sekcji planowania i gospodarki przestanej w warszawskim Oddziale PTE. Pseudonim „Antoś” bardzo dobrze pasuje do charakteru Naszego Profesora. Ma też dla mnie i przyjaciół pozytywne znaczenie. Ponadto wywołuje przyjazne, ciepłe i pogodne emocje. Są też wśród nas Osoby, dla których „Antoś” kojarzy się też z przedwojenną piosenką pt. „Święty Antoni”.

Refleksję racjonalną natury systemowo-modelowej warto rozpocząć od prezentacji graficznej sylwetki naszego profesora człowieka pracującego twórczo i produktywnie CPTiP z punktu widzenia modelowania ekonomisty przyszłości i euroekonomisty XXI wieku (załącznik 1). Modelowanie to ma bezpośredni związek z programowaniem społecznej edukacji ekonomicznej w na bazie Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej. Dlatego sylwetka CPTiP budowana była na bazie bilansu banku przyszłości w epoce cywilizacji informacyjnej (ECI).

A to także dlatego, że Nasz Profesor, który był m.in. żołnierzem, nauczycielem, księgowym, inspektorem, mediatorem, dowódcą, wychowawcą i promotorem. Profesor niemal przez całe życie badał przepływy pieniądza, bilanse, a jako WAGA – także warunki równowagi ekonomiczno-finansowej. Był też znawcą nauk zarządzania, społecznikiem, kontynuatorem Dorych Tradycji Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego i jednym ze współtwórców Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej dla młodzieży szkół średnich i studiów policealnych (obecnie - ponadgimnazjalnych). Z drugiej strony - od początku naszej współpracy lubił skrót i symbole (vide - schemat z uśmiechniętą twarzą Profesora – załącznik 1). „Co nieco” smutne spojrzenie w kierunku „R” (R to ryzyko lub odwrotność bezpieczeństwa) w „modelu CPTiP wynika prawdopodobnie z przyczyn naukowej i badawczej natury, a tym z przewidywań wzrostu wartości tego wskaźnika w następnych, po kryzysowych latach.

Ostatnio, w czasie pracy w Wyższej Szkole Informatyki Stosowanej i Zarządzania pod auspicjami Polskiej Akademii Nauk Nasz profesor dał się poznać jako autor „Almanachu...” zachęcającego do nauki w stylu ...rapera”, co potwierdza niżej zamieszczony fragment wiersza rapera:

*By ten Almanach (może to pewna zaleta,
że go nie składa spec i poeta)
Przejrzeć raczyli i upowszechnili
wśród przewidujących nauczycieli
Wytrwałych i ufnych wierzylieli,
solidnych dłużników spłacających bez uników,
A najbardziej taskawych czytelników
(co też znaczy, że audiowizualnych słuchaczy)
Ich autorytetów i duchowych przewodników
Aby swe moce zwarli, sercem i umysłem
Informatyczne studia ścisłe
Oraz informatyzację KRAJU
Efektywnie i szczęśliwie poparli.....(Anton Rogucki, lata 2005-2006)*

Po spojrzeniu na schemat skojarzenia astrologiczne wydają się „być zgodne” z wizerunkiem naukowca, społecznika i wychowawcy z wrodzonym poczuciem humoru..

Nauka – Nauczyciel – Nauczanie

Wtedy, gdy Nasz Profesor naukę wiązał z modelowaniem i obliczeniami, niekiedy szczerze żałował, że nie kończył studiów cybernetycznych. Żył w okresie dynamicznego rozwoju nauk zarządzania, cybernetyki i modelowania rozwoju metodami analizy systemowej. Interesowała go szczególnie sztuka modelowania matematycznego, a także nowe możliwości badawcze, związane z wykorzystaniem technologii informacyjnych, informatyki, baz danych, taksonomii oraz symulacji procesów operacji i walki.

Z zainteresowaniem studiował najnowsze prace z zakresu teorii gier, w tym gier kooperacyjnych i rynków. Przejście do refleksji natury naukowej warto na tym tle rozpocząć do związku nauki i nauczyciela z uczniami, dorobkiem polskiej myśli ekonomicznej i planistycznej oraz szkołą podstaw inżynierii systemów. Do szkoły podstaw inżynierii systemów Nasz Profesor zaliczał i zalicza zarówno Profesorów i środowisko Polskiej Akademii Nauk i PTE, jak też twórców Wydziału Nauk Ekonomicznych WAP, Wojskowego Instytutu Ekonomicznego oraz wykładowców planowania i ekonomiki obrony. Profesor aktywnie współpracował z inżynierami, w tym absolwentami WAT i uczestniczył w kolejnych edycjach Szkoły Podstaw Inżynierii Systemów. Przy każdej niemal okazji wspominał twórców polskiej myśli ekonomiczno-obronnej, a w środowisku PTE i OWE profesorów Wacława Stankiewicza i śp. Janusza Chechlińskiego.

Napisał wiele prac i książek, skryptów i ekspertyz. Jednocześnie dla mnie i wielu z moich przyjaciół Nasz Profesor jest autorem jedynej w swoim rodzaju książki, zawierającej syntezę ekonomiki wojennej z inżynierią systemów, ekonomika obrony i planowaniem rozwoju pt. „Analiza systemów w planowaniu obrony”. Nie trzeba przekonywać, że ważne jest dziś zastosowanie wiedzy i analizy systemów w długookresowym planowaniu rozwoju kraju do modernizacji strukturalnej gospodarki i optymalizacji procesów logistycznych.

Społeczne środowisko ekonomistów zorganizowanych w PTE wie ponadto, że jak na bazie OWE rozwijał się i zmodernizowany został społeczny ruch zawodowy ekonomistów, przybierając postać społecznej edukacji ekonomicznej. W wielu regionach ożywił on PTE, stworzył nowe więzi międzypokoleniowe i przywrócił zainteresowanie inwestowaniem w rozwój kapitału ludzkiego. Uczestnicy konferencji i spotkań zespołu naukowego, Komitetu Głównego OWE oraz JURY OWE wiedzą, że stworzenie zainteresowania realnym systemem gospodarczym, mechanizmem funkcjonowania i rozwoju gospodarki oraz analizą zjawisk i procesów gospodarczych, wywołało ponownie zainteresowanie pracą organiczną z utalentowaną młodzieżą w szkołach średnich, obecnie ponad gimnazjalnych. Wiedzą także, że tworzenie w regionach społeczności uczących się racjonalnego gospodarowania i szlachetnego rywalizowania w zawodach OWE wielokrotnie korzystało w wiedzy i doświadczenia Profesorów, którzy pamiętali dobrze okres międzywojenny, wojny i powojenne procesu odbudowy kraju ze zniszczeń w szerokim znaczeniu, materialnym i intelektualnym.

Etos pracy organicznej i pracy „od podstaw” miał przecież rodowód dziewiętnastowieczny, a przekaz bezpośredni od Profesorów, którzy doskonale pamiętali okres międzywojenny i wojenny pozwolił zrozumieć okoliczności towarzyszące postaniu w 1945 roku Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego na bazie czterech towarzystw ze Lwowa, Krakowa, Poznania i Warszawy.

Warto dodać, że w zespole naukowym, którym miałem zaszczyt kierować w latach 1986-2006 obok Naszego Profesora od początku uczestniczyło szereg wybitnych osobistości teorii praktyki gospodarowania, wspomnianych w kolejnych dwóch albumach wydanych z okazji jubileuszy OWE, w tym współzałożyciel PTE śp. Profesor Stanisław Raczkowski ps. „Stach”. W zespole naukowym Komitetu Głównego OWE współpracował z nami śp. profesor Janusz Chechliński, którego Mój i Nasz Profesor uważał oficjalnie za swojego Profesora.

Tak oto w Jury KG OWE, zespole naukowym i KG OWE przez wiele lat współpracowali nauczyciele i uczniowie w różnym wieku, o różnych specjalizacjach naukowych w różnym wieku i o różnym rodowodzie².

I jeszcze kilka dodatkowych, ale ważnych refleksji

Historia społecznej działalności oraz współpracy Naszego Profesora w środowisku Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego formalnie rozpoczyna się w 1963 rok, gdy został przyjęty do PTE. Poznałem Profesora w latach 1977-1978, a niespełna rok później, w 1979 roku, Profesor zaprosił mnie do PTE i na Uniwersytet Warszawski, w tym na seminaria dotyczące planowania przestrzennego zagospodarowania kraju i cybernetyki ekonomicznej. Już na początku 1980 roku wspólnie organizowaliśmy pierwsze spotkania sekcji planowania i gospodarki przestrzennej Warszawskiego O/PTE, nawiązując do konferencji nt. modelownia rozwoju społeczno-gospodarczego i rozwoju regionalnego metodami analizy systemowej.

² Przez pierwsze lata pracami KG OWE kierował śp. Stanisław Nowacki, kojarzony z tzw. nurtem „wakarowskim” w ekonomii, badającym w szczególności mechanizm funkcjonowania i rozwoju gospodarki, a wywodzący się od nazwiska profesora Aleksego Wakara. Ten nurt był najbliższy cybernetyce ekonomicznej i analizie systemów.

W 2010 roku minie też 35 lat od ważnego, międzynarodowego programu modelowania rozwoju społeczno-gospodarczego metodami analizy systemowej, a także ponad 30 lat od konferencji o regionalizmie i regionalizacji oraz 30 lat od konferencji naukowej w Jadwisinie k/Warszawy, niezwykle ważnej dla mnie, a także dla projektowania przyszłości polskiego systemu edukacji narodoowej, oświaty i wychowania. Warto wspomnieć, że już w 1980 roku, na wspomnianej konferencji w Jadwisinie k/Warszawy, profesor Bogdan Suchodolski określił szeroki horyzont innowacji oświatowych, które, jak wspomina i pisze profesor Irena Wojnar „powinny służyć budowie świata prawdziwie ludzkiego i sprzyjać kształtowaniu wartości, które decydują o jakości życia: wartości prawdy i sztuki, miłości i przyjaźni, godności ludzkiej i twórczości”³.

Nasza, Wspólna Przygoda z „Olimpiadą Wiedzy Ekonomicznej” rozpoczęła się kilka lat później. Także dzięki takim Osobistościom PTE, jak Dostojny Jubilat, była niewątpliwie innowacją oświatową.

Przełom lat 1980/1981 można uznać jako nowy jakościowo etap otwartego myślenia o rozwoju, w którym kolejny raz uwidocznili się wkład PTE do koncepcji wielkiego domu nowego wychowania⁴. Dzięki wspólnym zainteresowaniom filozofią, bezpieczeństwem i ekonomią Profesor pomógł mi lepiej i szybciej zrozumieć istotę różnicy między planowaniem cywilnym i wojskowym w świecie współczesnym. To dzięki wielogodzinnym dyskusjom w latach 1979-1981 postanowiliśmy nawiązać do tzw. społecznego tworzenia rzeczywistości”, współpracować oraz dodatkowo powołać sekcje planowania i gospodarki przestrzennej w ramach warszawskiego O/PTE, a także popularyzować społeczny ruch ekonomistów w środowisku administracji rządowej, na początku – i instytucjach centralnych MON. Także wtedy przyjąłem dla dalszych prac, że to rozwój jest główną, naczelną kategorią współczesnych systemów, kategorią teorii i praktyki gospodarowania, wraz z pytaniami o to, czego on dotyczy, jaki przybiera, a jaki ma przybrać charakter oraz kiedy, w jakich warunkach zapewnić można zgodność społecznych i gospodarczych celów rozwoju ?

Gdy dziś przypominam sobie Profesora jako Nauczyciela, Pułkownika i Przyjaciela, który od 1963 roku należy do Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, coraz częściej dostrzegam w Nim także człowieka przyszłości, który ponad trzydzieści lat wcześniej przekonał mnie do reorientacji zawodowej i podjęcia badań nad systemem planowania budżetowego w USA, a także naukowca i wychowawcę, który po obronie pracy doktorskiej, w kilka lat później, od 1986 roku, początku programowania Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej, pomagał mi twórczo w zespole naukowym Komitetu Głównego Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej i aktywnie uczestniczył w Jury zawodów finałowych przez kolejnych kilkanaście lat.

Profesor był i jest przykładem nauczyciela-woluntariusza. Dzięki takiemu splotowi wydarzeń, a także obecności wśród nas śp. profesora Stanisława Raczkowskiego rację bytu w PTE zyskała ponownie tradycyjna zasada Polskiego Harcerstwa, że wybiera się swojego przywódcę po to, aby pomagać mu w realizacji wspólnie przyjętych celów i opartego na nich planu. W roku szkolnym 1987/1988 zaczynaliśmy OWE wspólnie ZHP. Pomoc Profesora, a także Profesorów Jego pokolenia i wszystkich uczestników tego społecznego ruchu edukacyjnego była niezwykle cenna, życzliwa, a często niezwykle serdeczna. A czas programowania Olimpiady należał do trudnych. Także dla PTE.

³ Zob. Wojnar Irena., *Edukacyjna kultura przyszłości*, PAN, Komitet Prognoz „Polska 2000 plus”, Warszawa 2006. s 10-11.

⁴ Zob. Wojnar Irena, op.cit. s. 10 – Profesor Bogdan Suchodolski na wspomnianej konferencji w 1980 określił następujące, cztery „węzły” owego „wielkiego domu” – globalna wizja przyszłości jako pożądanego i „prawdziwego” świata ludzi (1), myślenie alternatywne, uwalniające umysł z uległości wobec tego, co istnieje, otwierającego go ku nowym możliwościom (2), strategia życia regulowana raczej zasadą „być” niż zasadą „mieć” (3), działalność uczestnicząca i zaangażowana, a jednak wolna od gwałtu, przemocy i fanatyzmu (4).

Czy przy tak wielu aspektach, kontekstach i barwach życia Jednego Człowieka możliwa jest reasumpcja ?

Życia, zwłaszcza naukowego nie da się podsumować, co nie znaczy, że nie trzeba podejmować prób spojrzenia na nasze życie i dorobek bliskich nam Osób z perspektywy. Nasze, ponieważ refleksja ma dotyczyć człowieka i naszego środowiska jednocześnie.

O tym, jak trudno zapisać w kilku zdaniach charakterystykę Profesora, Pułkownika i Dostojnego, dopiero 90.letniego Jubilata, mogłem sam się przekonać dopiero wtedy, gdy taką próbę pojąłem. Było to niemal rok wcześniej, po kolejnym spotkaniu w PTE i rozmowie o kolejnym kongresie ekonomistów polskich. Profesor kolejny raz wskazywał na wady swojego opracowania pokongresowego w formie „kolaudacji”, a ja nie mogłem go przekonać do jej publikacji. W postaci przejściowej pozostała do dziś – można mieć nadzieję, że do niej powróci.

O sobie Profesor przekazał mi kilkanaście zdań, z których wynikało, że Rogucki Antoni (ps. Antos) to syn Józefa i Franciszki z domu. Gdańskiej, urodzony 23 października 1920 roku w Pawłowie, pow. Radziechów.

Jak wspomina był najstarszym synem z rodzeństwa 5 braci i siostry w kresowej rodzinie rolników, który maturę uzyskał w m. Brody tuż przed II Wojną Światową (1938). Czynną służbę wojskową odbył w Szkole Podchorążych Rezerwy 13DP Strz. Kresowych w m. Równe. W walkach odwrotowych Września 1939 r. ranny uniknął niewoli i deportacji, a do połowy 1946 r. pozostawał pod rozkazami Polskich Sił Zbrojnych.

Praktycznie może uznać tegoroczny jubileusz na podwójny. Jako dwudziestolatek, w latach 1940-41 ukończył Uniwersytet Lwowski i uzyskał licencjat pedagogiczny. Następnie, już jako trzydziestolatek - Wyższą Szkoła Handlu Morskiego, Gdynia-Sopot i licencjat ekonomiki przemysłu w 1950, a po kolejnych 10 latach, w 1960 roku w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Sopocie uzyskał tytuł mistrzowski - mgr ekonomiki przemysł przemysłu.

Doktorat obronił w 1969 roku w WAP w Warszawie, a doktorem habilitowanym został w 1976 na Uniwersytecie Warszawskim. Profesorem został w 1982 r. Od młodych lat pracował i studiował. Początkowo pracował jako nauczyciel w latach 1940-41 w Pawłowie. Następnie, już jako księgowy Zarządu Nieruchomości w Kamionce (1943-1944) i główny księgowy Oddziałów: Produkcji, Bazy Transportu. Bazy Sprzętu Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego w Gdańsku (1948-1952). Po awansie został szefem Wydziału Finansów Zarządów Budownictwa MON (1953-1958).

Następne prace to Inspektor Głównej Kontroli Wojskowej w Warszawie, inspektor, p.o. zastępcy sekretarza generalnego Międzynarodowej Komisji Kontroli i Nadzoru, Vientiane, Laos (1957-58, 1961-62) i jako radca MSZ na rokowania w sprawie redukcji zbrojeń we Wiedniu (1974-75).

Po powrocie do nauki i habilitacji został kierownikiem Zakładu. Ekonomiki i Planowania Obrony (1976-80), a następnie, profesorem i kierownikiem Katedry Metod Rachunku Ekonomicznego (1980-86). 1999-2009 miał hobby w postaci różnorodnych sposobów ćwiczenia pamięci.

Nasz Profesor, w ostatnich latach także jako profesor Wyższej Szkoły Informatyki Stosowanej w Warszawie, zaczął pisać w rytmie rapera..... – dla zachęty studentów przyjaciół z praktycznie trzech środowisk ale tak powiązanych wzajemnie, że zaprzyjaźnionych – środowiska wykładowców planowania i ekonomiki obrony, warszawskich ekonomistów zrzeszonych w Polskim Towarzystwie Ekonomicznym oraz współtwórców, współpracowników i uczestników ogólnopolskiej Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej (OWE).

No i jeszcze coś – takie małe co nie co”

Kariera naukowa jest przykładem poszukiwania prawdy na bazie różnych, praktycznych przeżyć i doświadczeń – nauczyciela, żołnierza, partyzanta, księgowego, inspektora, obserwatora pokojowego, negocjatora, współorganizatora, społecznika, pułkownika, kierownika katedry, autora, profesora, wychowawcy i na zakończenie – partnera i jurora finałów Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej.

W celu wzbogacenia i urozmaicenia obrazów z życia Mojego Profesora warto przypomnieć, że Jego relacje z mądrymi i pięknymi kobietami były nadzwyczaj dobre. Potwierdza to zdjęcie w towarzystwie znanych i lubianych Pań, przy czym „dobrze poinformowani” żartują, że Nasz Profesor zwykł wyjaśniać każdej z Pań (niekoniecznie widocznym na zdjęciu), że jest umówiony z jej koleżanką, a koleżance – odwrotnie.

Po czym a w tak wygospodarowanym „wolnym czasie” przechodził do konspiracyjnej pracy w Bibliotece.



Pamiątkowe zdjęcie z przerwy w czasie finałów OWE w Jachrance k/ Warszawy. Z lewej – profesor Elżbieta Mączyńska, wtedy członek JURY OWE, obecnie Prezes PTE. W środku – Nasz Profesor a z prawej – Irena Strusińska, wtedy także członek JURY OWE, nauczyciel- metodyk, organizatorka Klubu Nauczyciela OWE przy O/PTE w Warszawie.

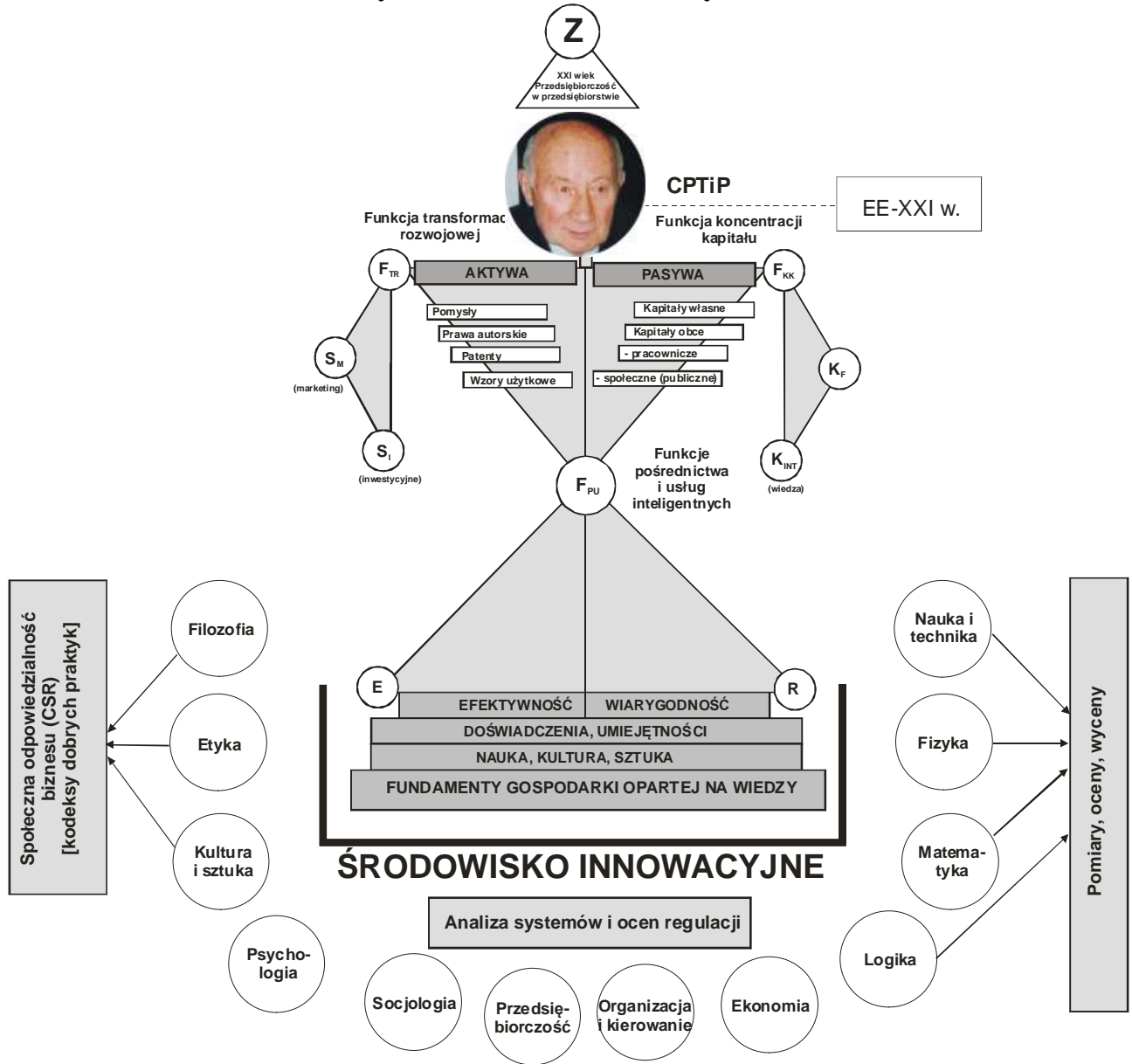
Dziś już trochę Nasz Profesor ps. „Antoś” zmienił strategię negocjacji z kobietami, częściej pracuje w Domu, a do PTE przychodzi na spotkania dyskusyjne i konferencje w towarzystwie Jednej Kobiety.....

120 lat Panie Profesorze !

PAN PUŁKOWNIK PROFESOR ANTONI ROGUCKI

NA JUBILEUSZU Z OKAZJI 90-LECIA SWOICH URODZIN

CZŁOWIEK PRACUJĄCY TWÓRCZO I PRODUKTYWNE (CPTiP), EUROEKONOMISTA XXI WIEKU W EPOCE CYWILIZACJI INFORMACYJNEJ (ECI), LOGISTYK I ZARZĄDCA PRZEPLÝWEM PIENIĄDZA ADRESOWANEGO



WYZWANIA ROZWOJOWE I PREFEROWANE CELE STRATEGII ROZWOJU KRAJU 2007-2015 ORAZ
CELE STRATEGII „EUROPA 2020” - NA TLE RAPORTU „POLSKA 2030”

CEL STRATEGII ROZWOJU KRAJU 2007-2015 TO PODNIENIE POZIOMU I JAKOŚCI ŻYCIA
MIESZKAŃCÓW POLSKI: POSZCZEGÓLNYCH OBYWATELI I ICH RODZIN (RP), A CEL STRATEGII
„EUROPA 2010” TO INTELIGENTNY, PROINNOWACYJNY, SPRZYJAJĄCY WŁĄCZENIU
SPOŁECZNEMU TRWAŁY WZROST GOSPODARKI WIEDZY I UMIEJĘTNOŚCI W ECI

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ, WARSZAWA-REMBERTÓW, 24 WRZEŚNIA 2010R.